

PRENUMERATA

W MIEJSCU:

rocznie . . . rs. 3 kop. —
półrocznie . . . rs. 1 kop. 50
kwartalnie . . . rs. — kop. 75

Cena pojedynczego numeru kop. 10.

Z PRZESYŁKĄ:

rocznie . . . rs. 4 kop. 40
półrocznie . . . rs. 2 kop. 20
kwartalnie . . . rs. 1 kop. 10

TYGODNIK

OGŁOSZENIA.

za 1 razowe po kop. 7 za wiersz
petitu lub za jego miejsce.
za 2-6 razowe po kop. 4 za
wiersz.
za 7-10 razowe po kop. 3 za
wiersz.

CENA OGŁOSZEŃ
na pierwszej str. podwojna.
Reklamy po 10 k. za w. petitu.
Cena ogłoszeń zagranicznych po
10 kop. od wiersza.

Biuro Redakcyi i ekspedycja główna, w domu W-go Michelsona obok Magistratu. — Ogłoszenia przyjmują: Redakcyja, obiedwie księgarnie, oraz po zagranicami guberni wyłącznie agentura „Rajchman i Frenkler” w Warszawie.

Prenumeratę przyjmują w Piotrkowie Biuro Redakcyi i obie księgarnie. W Tomaszowie rawskim księgarnia J. Mazaraki—prócz tego,

w Częstochowie	W Gaszdecki.	Łasku	W. Grass.
w Będzinie	„ Janiszewski Stan.	w Łodzi	„ Janiszewski Leopold
w Brzezinach	„ Krzemieniecki Jul.	w Radomsku	„ Olszewski Michał
w Dąbrowie	„ Tomaszewski J.	w Rawie	„ E. Sulimierska.

Wychodzi w każdą Niedzielę wraz z oddzielnym stałym Dodatkiem Powieściowym.

KSIĘGARNIA F. JĘDRZEJEWICZA

otrzymała na skład

znaczny zapas *nut na fortepian*, tak utworów salonowych, jako też przeznaczonych do nauki muzyki, a używanych w Warszawskim Konserwatorium muzycznym. W tejże księgarni znajdują się

TANIE KSIĄŻKI DLA LUDU i MŁODZIEŻY

od kop. 2 do kop. 25, w bardzo wielkim wyborze. (3-3)

Departament Przemysłu i Handlu St.-Petersburg, 10 lutego 1886 roku № 3106.
Pewny środek XIX-go wieku — Gwarancja długoletnia

„EXSIC CATOR“

Wynalazek inżyniera-technologa Rittera.

Osusza WILGOC w starych domach, zabezpiecza NOWE, oraz utrwalając wszelkie przedmioty z DRZEWA, jako to: sprzęty gospodarskie, naczynia kuchenne, i t. d. ochrania takowe od rozsywania się, pękania, gnicia, grzybka; dezynfekuje stajnie, obory i t. p. i ZASTĘPUJE OLEJNĄ FARBĘ w rozmaitych kolorach przez dodanie odpowiedniego proszku służącego do zaprawiania podłóg; — tańszy od tejże o 50%. „Eksikator” sprzedaje się w Głównej Agenturze na gub. petrokowską, w księgarni „M. Rawicz” w Piotrkowie także otrzymać można bezpłatnie BROSZURKI, objaśniające użytek i zastosowanie „Eksikatora” w języku polskim i rosyjskim. Agentura główna podejmuje się osuszania wilgoci z mieszkań i w ogóle murów po cenach warszawskich. — Poszukując agentów w miastach powiatowych gub. petrokowskiej. (0-5)

200 OWIEC DO CHOWU

Krwi Negretti, wysoko uszlachetnionych, rosnących, zdrowych; w tem Macior 100 Skopów 100. Owczarnia strzyże przecięciowo 4*z*. Upadek nie przechodzi, 1 1/2 %. Odbiór 1 Lipca w Grabicy pod „Petrokowem.” (3-2)

Do składu trumien metalowych,

istniejącego od kilku lat, dawniej pod firmą „Rodzina” w domu S-rów Grabowieckich vis à-vis Cerkwi nadszedł znaczny transport trumien Krajowych i Wiedeńskich. Wiadomość u Stolarza Czajkowskiego lub u stróża, na miejscu. (6-3)

Główny Skład

CUKRU DOBRZELIŃSKIEGO

W. ZALESKI w „Petrokowie“

poleca cukier krystaliczny w głowach i kostkach, odznaczający się białością i słodyczą, sprzedaż u W. Zaleskiego i w sklepie L. Kalińskiej ulica Moskowska. Skład poleca również: **Nasiona rolnicze i Worki drylichowe** do zboża. (6-4)

Hotel Krakowski

do wydzierżawienia od 1-go Lipca 1887 r. Wiadomość u K. Wierzbickiego, tamże. (3-3)

„NADZIEJA“

Zarząd stowarzyszenia spożywczego w Dąbrowie górniczej potrzebuje tygodniowo kilkadziesiąt funtów zupełnie świeżego, wyborowego masła do chleba. Uprasza osoby mające chęć podjąć się dostawy o nadesłanie ofert pod adresem Zarządu, z dokładnym określeniem warunków, na jakich towar ten mógłby być dostawianym. (1-3)

Lokale na letnie mieszkania

Dominium Dóbr Potok Złoty przy S. dr. Ż. Myszków, przez Żarki ma do wydzierżawienia od dnia 1 Czerwca 1887 r. Bliższa wiadomość u miejscowej Administracji. (1-1)

Streszczenie ustawy Kaliskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

II.

Stosownie do zapowiedzi w poprzednim numerze zamieszczonej, dajemy tutaj streszczenie ustawy kaliskiego Towarzystwa kredytowego miejskiego, przyczem nadmieniamy, że ustawa ta jest identyczna z ustawą lubelską i plocką i jako zupełnie odpowiadająca potrzebom instytucji, o którą nam chodzi i znana już ministeryjum finansów wydaje się nam najodpowiedniejszą dla miasta naszego. (*)

Zasady ogólne:

Towarzystwo Kredytowe miejskie zakładają właściciele nieruchomości, hipoteką miejską objętych, celem udzielania pożyczek w listach zastawnych, zabezpieczonych na tychże nieruchomościach.

Obywatele miasta, występujący z podaniem o zatwierdzenie ustawy zowią się założycielami Towarzystwa i funkcjonują do pierwszego ogólnego zebrania członków Towarzystwa.

Każdy zaciągający pożyczkę zostaje jego członkiem i odpowiada tylko z nieruchomości pod bezpieczeństwo pożyczki poddanej: 1) za regularność wypłaty rat od pożyczki przypadających, 2) za wszelkie zobowiązania zaciągnięte przez Towarzystwo pod zbiorową odpowiedzialnością jego członków. Na początkowe wydatki Towarzystwo może zaciągnąć pożyczkę do wysokości 20,000 rs. pod zbiorową odpowiedzialnością jego członków.

(*) Jestto ustawa tak zwana „normalna”. Zatwierdzenie więc każdej innej natrafiłoby na znacznie większe trudności. (Przyp. Red.)

Towarzystwo uważa się za zawiązane skoro przynajmniej 20 właściciele nieruchomości ubezpieczonych od ognia na sumę nie mniejszą jak 120,000 rs. zaniósł podania o przyjęcie do Towarzystwa, poczem założyciele zwołują ogólne zebranie, które wybiera członków Dyrekcyi i Komitetu i przedstawia mu rachunek wydatków, poniesionych na początkowe urządzenie. Istnienie Towarzystwa nie ogranicza się żadnym terminem a rozwiązanie nastąpić może na uchwałę ogólnego zebrania nie prędzej, jak po umorzeniu wszystkich pożyczek, zapadłą większością 3/4 głosów.

O pożyczkach. Towarzystwo udziela pożyczki jedynie za zabezpieczeniem na hipotekach nieruchomości murowanych, stały dochód przynoszących, w pierwszym miejscu działu IV; następnie może być wyjednanie od rządu pozwolenie udzielania pożyczek na nieruchomości drewniane, place, ogrody i sady. Pożyczka udziela się na lat 35 w listach zastawnych w sumach nie mniejszych jak 500 rs. i dochodzić może do sumy, otrzymanej z pomnożenia przez 5 dochodu rocznego brutto z warunkiem żeby pożyczka nie przewyższała sumy ubezpieczenia od ognia.

Towarzystwo pobiera i płaci po 6 od sta na rok a prócz tego procentu, dłużnicy wnoszą: po 1% przez lat 35, który w pierwszych 2 latach idzie na kapital zasobowy a w następnych 33 na umorzenie długu — i po 1/2% na koszt administracji (co, jak poprzednio powiedzieliśmy, może być u nas za mało). Należności te wnoszą się z góry półrocznymi równymi ratami gotowizną, ubiegłymi kuponami lub wylosowanymi listami zastawnymi.

Towarzystwo może żądać zwrotu całości lub części pożyczki przed terminem, gdyby zmniejszyło się bezpieczeństwo.

Chcący otrzymać pożyczkę zeznaje w księdze hipotecznej odpowiedni akt i wnosi podanie do Towarzystwa z załączeniem: 1) wypisu wykazu hipotecznego, 2) planu miejscowości z oznaczeniem zabudowań 3) wykazu dochodów 4) świadectwa magistratu o ilości podatków skarbowych i miejskich; 5) zaświadczenia na jaką sumę nieruchomości zabezpieczone od ognia 6) kopii wykazu oszacowania, sporządzonego przy ubezpieczeniu i 7) kaucyi wynoszącej 1/2% od żądanej pożyczki, która to kaucya w następstwie się zwraca, wyjąwszy wypadek niezatwierdzenia przez wydział hipoteczny aktu wypłaty i nieusunięcia przeszkód do zatwierdzenia w ciągu 6 miesięcy.

Pożyczka spłacana być może w każdym czasie w całości lub części.

Listy zastawne, są dowodami długu Towarzystwa, który się umarza przez wykupienie co pół roku wskazywanych przez losowanie listów, podług nominalnej ich wartości, na sumę, jaka przypadnie do amortyzacyi z ogólnego rachunku pożyczek. Procenta płać się przez wykupywanie co pół roku

kuponów, dołączonych do listów na 10 lat naprzód.

Regularna wypłata przez Towarzystwo powyższych należności zabezpieczona jest: 1) hipoteką stowarzyszonych nieruchomości, 2) kapitałem zasobowym i całym majątkiem Towarzystwa, 3), w razie niedostateczności tych środków, zbiorową odpowiedzialnością wszystkich stowarzyszonych nieruchomości, co mieć może miejsce wtedy, gdy wierzycielność Towarzystwa nie będzie zaspokojona przez sprzedaż nieruchomości i jeżeli brakująca do umorzenia suma nie będzie mogła być zaspokojona z kapitału zasobowego.

Kapitał zasobowy tworzy się: a) z 1% wnoszonych przez zaciągających pożyczkę w ciągu pierwszych 2 lat po jej udzieleniu; b) z niewydatkowanej reszty funduszu administracyjnego; c) z kar, wymierzanych za spóźnione płacenie rat; d) z sum za przedawniane kupony i listy zastawne (*); e) z procentów od kapitału zasobowego i f) z wszelkich przypadkowych dochodów, i—stanowiąc wspólną własność wszystkich stowarzyszonych, przechodzi z samego prawa łącznie z prawem własności nieruchomości stowarzyszonej na nabywcę.—Przy zupełnym umorzeniu pożyczki odpowiednia część kapitału zasobowego wypłaca się właścicielowi. Normalna wysokość kapitału zasobowego ustanowiona jest na 1/10 część wszystkich hipotecznych wierzycielności Towarzystwa; w razie zwiększenia się tego kapitału nad normę, z tego funduszu zaspakają się pierwszą ratą poborowa od pożyczek, a następnie skoro procenta od tego kapitału wystarczają na wydatki administracyjne; zaprzestaje się pobór 1/2 % na administrację.

Zarząd Towarzystwa stanowią: 1) Dyrekcja w której się jednoczy cała władza zarządzająca i wykonawcza, 2) Komitet Nadzorczy, który czuwa nad czynnościami Dyrekcji i rozstrzyga napotymane przez nią trudności, w granicach nadanej sobie przez ustawę władzy, 3) Ogólne zebranie, jako najwyższa władza decydująca wszystkie sprawy i interesy Towarzystwa.

Dyrekcję stanowią na początek trzech dyrektorowie na trzy lata przez ogólne zebranie wybrani, z których 2 mogą nie być członkami Towarzystwa. Co rok jeden z dyrektorów wychodzi i zastąpiony zostaje przez nowo wybranego (wychodzący może być na nowo wybrany). W razie choroby dyrektora zastępuje zastępca, których 3 wybiera się na tej samej zasadzie co i dyrektorów; dyrektorowie i zastępcy obierają jednego z dyrektorów na prezesa Dyrekcji; posiedzenia odbywają się pod nieważnością zapadłych decyzji przy udziale 3 dyrektorów lub zastępców; porządek załatwiania czynności w Dyrekcji i instrukcje dla osób urzędujących przepisane zostają za porozumieniem się jej z Komitetem Nadzorcym. Etat osobisty służby również jak etat wydatków na administrację układa Dyrekcja za porozumieniem się z Komitetem Nadzorcym a zatwierdza ogólne zebranie. Dyrekcja na zewnątrz reprezentuje Towarzystwo; prowadzi korespondencję i przedstawia co-roczenie ogólnemu zebraniu sprawozdanie. Wszelkie kwestyje załatwiają się w Dyrekcji większością głosów.

Komitet Nadzorczy składa się z 9 członków, wybieranych na 3 lata przez ogólne zebranie z pomiędzy członków Towarzystwa. Co rok 3 członków Komitetu Nadzorczego wychodzi losem, a wstępują nowoobrani.—Wychodzący mogą być powtórnie wybrani. W komitecie prezyduje jeden z jego członków na lat 3 wybrany; do ważności postanowień Komitetu Nadzorczego wymagana jest obecność przynajmniej 5 członków.

Do szczególnych atrybucyj komitetu należy: 1) zatwierdzanie i zmiana instrukcji dla Dyrekcji i osób urzędujących, 2) uprzednie rozpoznanie wszelkich interesów i kwestyj, podlegających zatwierdzeniu ogólnego zebrania, 3) stałe i nadzwyczajne w każdym czasie rewizje czynności i kasy Towarzystwa, 4) rozstrzygnięcie skarg, podanych na Dyrekcję i dyrektorów — przytem 2 członkowie komitetu stałe uczestniczą w posiedzeniach Dyrekcji.

Ogólne zebrania stanowią wszyscy członkowie Towarzystwa, którzy mogą w niem uczestniczyć osobiście lub przez plenipotentów, zawsze z pomiędzy członków wybranych i z tem zastrzeżeniem, że żaden z członków nie może mieć więcej, jak 2 głosy. Zebrania odbywają się stałe corocznie, jakoteż w każdym czasie za zwołaniem przez Dyrekcję lub Komitet Nadzorczy. Do ważności postanowień ogólnego zebrania potrzebną jest obecność przynajmniej 30 członków, w razie nie dojsia pierwszego zebrania dla braku przepisanej ilości członków oznacza się termin powtórny, w którym zebranie uważa się za prawomocne bez względu na ilość członków.

Do wyłącznych atrybucyj Ogólnego zebrania należy:

- 1) wybór lub usunięcie Dyrektorów i członków komitetu Nadzorczego;
- 2) zatwierdzanie i rozpoznanie sprawozdań Dyrekcji;
- 3) podwyższenie lub zniesienie stopy procentowej;
- 4) uchwała i wyjednanie zmian w ustawie;
- 5) roztrząsanie wszelkich nadzwyczajnych kwestyj i wniosków ze strony Rządu;
- 6) uchwała o rozwiązaniu i likwidacji Towarzystwa.

Po za temi kwestyjami zebranie ogólne roztrząsa te tylko przedmioty, które przedstawiane mu będą przez Komitet Nadzorczy; ten ostatni zaś ma obowiązek przedstawić ogólnemu zebraniu wszelki wniosek, podpisany przynajmniej przez 10 członków.

Eksekucja należności Towarzystwa odbywa się podobnie, jak eksekucja Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, t. j. przez sprzedaż nieruchomości niewypłacalnych przed notaryuszem, która sprzedaż zarządza się dopiero po 3 miesięcznej zwłoce, za opłatą w pierwszym miesiącu po 1/2 od sta w następnych po 1% od całej zaległości. Przytem Towarzystwu pozostawiono przywilej łatwego odebrania wynagrodzenia asekuracyjnego z Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia na poczet wierzycielności tegoż Towarzystwa. F. M.

Wiadomości Bieżące.

— **Kultura i dorożki** — (nadestane). Czytając pamiętniki zmarłego przed laty uczonego chirurga Pirogowa, zauważyliśmy oryginalną w nich myśl dotyczącą dorożkarzy danej miejscowości. „Dorożkarze i ucząca się młodzież—powiada ten uczony— są to „dwa bardzo pewne barometry, wskazujące stan kultury danego społeczeństwa, z których bardzo prędko można poznać gatunek i stopień miejscowej kultury społecznej.”

Gdyby ktokolwiek— bądź to pod wrażeniem przytoczonego ustępu, bądź sam, mając podobne o dorożkach wyobrażenie—przechodząc koło litewskiego hotelu, spojrzął na nasze piotrkowskie wehikuly, wyrobiłby sobie o nas fatalny sąd; bo też wszystkie owe „dryndy“ stare, odarte, brudne, zda się, że lada chwila się rozypią; koniska wychudzone, nędznie utrzymane; sami zaś woźnice to najwyklejsi łachmaniarze, brudni i niechlujni albo też małe 12-to - letnie dzieciaki. Wszystko razem świadczy o smutnym bardzo stanie naszej kultury!..

Doszedłszy do takiego wniosku, przypuszczam, że pewnego razu władza policyjna, rzuciwszy okiem na ten obraz nędzy, zaleciła swym wykonawcom możebne uprządkowanie ludzi, koni i dryndulek, a zalecenie to zostało spełnionem. Trwa tak tydzień, dwa, w każdym razie jest niedługa przerwa, w której dorożki wyglądają lepiej przyzwyczajonej, czystej!..

Otóż wyobrażam sobie, że w takiej szczęśliwej chwili ktoś spogląda na naszych dorożkarzy, i z ich wyglądu wydaje sąd o naszej kulturze!.. Byłby to sąd bez żadnej podstawy wydany, boć trudno w naszych czasach wyobrazić sobie niezmordowaną czujność policyi i stałe dorożkarzy posłuszeństwo, a co najgłośniejsze, długą trwałość rozsypujących się pseudo powozów i zaprzęgów. Ztąd wniosek, że spostrzegawcza zdolność znakomitego uczonego na naszym bruku bardzo łatwo mogłaby zawieść.

Miłość własna oburza się na przypuszczenie, ażeby nasza kultura była do tyła chaotyczną, nietrwałą i niechlujną jak nasze dryndy a niepełnoletnią jak ich woźnice!

A zatem, co prędzej zdejmcie wasze łachmany; zdobądźcie się na całe dorożki i utrzymujcie je czysto; karmcie lepiej biedne pracujące na was zwierzęta; nie pozwalajcie powozić dzieciom; i miejcie stałą cenę, nie wyyskujac nas. Przy takim systemie—wam będzie lepiej, bo pewniejszy i częstszy będziecie mieli zarobek, a nas wtedy ludzie inaczej osądzą i pomyslą przynajmniej, że was dopilnować umiemy... i że kultura u nas... wysoka... M. U.

— **(Nadestane)**. Do liczby szczęśliwców należy niejaki starozakonny Perec wól Żolne, właściciel domu przy ulicy Sławiańskiej. W każdym innym miejscu niezamieciony rynsztok lub jakiegokolwiek wykroczenie przeciwko przepisom policyjnym, sprowadza na właściciela kary i odpowiedzialność sądową. Przed domem jednak powyżej wzmiankowanego szczęśliwca, od kilku już lat istnieje tak niewygodny trotuar, że potrzeba być akrobatą, aby po nim szczęśliwie przeprowadzić się do mostu. Pan Perec jednak z okien swego mieszkania, najspokojniej przygląda się tym karkołomnym ewolucjom przechodniów, urągając wszelkim przepisom władzy policyjnej, która podotąd zostawia go w zupełnym spokoju. J.

— **Subhasty**. Dnia 4 b. m. sprzedane zostały w miejscowym sądzie okręgowym następujące dobra: Żelechlin z powiatu brzezińskiego 957m. 250 pr., za 40010 rs. nabyty przez p. Karasińską, należący do Ignacego Ciesielskiego;—Garnek z powiatu piotrkow. włók 90, za 80000 rs. nabyty przez p. Garczyńskiego;—Lubonie własność Józefa Arkta z powiatu piotrkowskiego 131 m. za 1524 rs. nabyte przez spółkę Musiałkowskich i innych.—Smardzew z pow. brzezińskiego należący do Emmy Reinhard, włók 3 za 4010 rs. nabyty przez p. Fogel;—Stoki w pow. łódzkim 300 m., za 15009 rs. (w drodze działów) nabyte przez p. Wojciechowskiego;—i wreszcie Sromotka z pow. piotrkowskiego włók 32 za 22000 rs., nabyta przez p. Feliksę Noińską.

— **Pożar**. We wtorek o godzinie 1-iej z południa wszczął się na Wielkiej Wsi pożar. Ogień powstał w jednej ze stodół i następnie bardzo szybko, gdyż jęszcze przed przybyciem straży, przecisnął się na drugą stronę wąskiej w tem miejscu drogi i—w jednej chwili ogarnął 10 drewnianych, krytych słomą, przylegających do siebie stodół, które spaliły się do cna. Ze względu na obszar zajęty przez pożar i doskonałą materjał palny, jaki przedstawia wyschłe drzewo i słoma—straż ograniczyć się musiała do ratowania sąsiednich, zagrożonych pożarem drewnianych budynków, co się jej

(*) Kupony po latach 10 a listy wylosowane po latach 30 przedawniają się i należności za nie nie odebrane w tym czasie przechodzą na własność Towarzystwa.

zupelnie powiodlo, gdyz nie wiecej sie nie spalilo nad to, co podczas przybycia jej stalo juz w ogniu. O 6-iej po poludniu pozar byl ugaszony i straz wrócila do miasta.

— **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją M. Kisielnickiego, w przejeździe z Radomska do Siedlec, zamierza dać tylko dwa przedstawienia w Piotrkowie, na które złożą się nieznanie nam na scenie: „Małuszka”, efektowny obraz ludowy w 6-ciu aktach pióra Gubryeli Snieżko-Zapolskiej, oraz „Stracone Gniazdo”, obraz dramatyczny w 4-ch aktach, przez Karola Hoffmana, osnuty na tle wymykania się ojczystego zagona z rąk polskich.

— **Nominacja.** P. Władysław Sudra, pomocnik sekretarza tutejszego sądu okręgowego, rozkazem p. ministra sprawiedliwości z d. 4 kwietnia r. b. mianowany został inkwizentem sądowym w Kemie, gub. archangielskiej. Jest to port na Białem morzu, położony mniej więcej pod 67° szerokości północnej i 32° długości.

— **Dla wiadomości** interesowanych donosimy, że mieszkańcy miasta dla narady nad projektem założenia *Tow. Kred. miejskiego* mają się zebrać w miejscowym magistracie w dniu 14 (26) kwietnia, o godz. 4-tej po południu.

— **Towarzystwa lekarskie.** Towarzystwo lekarskie w Łodzi otrzymało w darze od lubelskiego Towarzystwa lekarzy wartościowy księgozbiór dzieł treści medycznej, przeważnie z początku bieżącego i z przeszłego stulecia. Niektóre dzieła, jak donosi „Dzien. Łódz.”, pochodzą nawet z XVII-go i XVI-go w. i stanowią prawdziwie białe kruki w literaturze medycznej. Księgozbiór ten zatem, składający się z kilkuset tomów i wazący około 30 pudów stanowić będzie zawizek biblioteki Tow. lekarskiego w Łodzi.

W kółku lekarzy kieleckich agituje się projekt zawiązania w Kielcach „Towarzystwa lekarskiego, na wzór podobnej instytucji, zatwierdzonej przez ministra w m. Łodzi.

— **Różnica kursu.** Przykład strat jakie powoduje różnica kursu, przytacza „Dz. Łódz.” Pewna firma zgierska płacić miała w Anglii w listopadzie roku zeszłego rs. 30,000, według ówczesnego kursu; postarała się jednak odłożyć wypłatę do marca. Na odroczeniu tem, skutkiem różnicy zaszłej w walucie, straciła firma rs. 5,400.

— **Operacja zagranicznego towarzystwa w kraju.** „Warsz. Dn. pisze, że zagraniczne towarzystwo zakładów górniczych von Kramsta, zajmujące się eksploatacją dóbr nabytych od spadkobierców Augusta von Kramsta, położonych w powiecie będzińskim i olkuskim, oraz eksploatacją wszystkich znajdujących się tamże kopalni, stara się u rządu o pozwolenie dopełniania swych operacji w kraju tutejszym.

— **W opoczyńskim** we wsi Krasnicy zmarła w dniu 10 b. m. s. p. Izabela z Rudzkich Bąkowska w 76 roku życia.

Zmarła ogólnym w okolicy cieszyła się szacunkiem, a dom jej był ogniskiem, w którym ześrodkowywała się cała okolica, cała bliższa i dalsza jej rodzina. Niepospolitą zasługą s. p. Izabeli jest to, że jako matka dwanaściorga dzieci, obowiązki swoje pojmowała surowo i ściśle je pełniła. Żaden z siedmiu synów zmarłej nie rachował jedynie na ojcowski zagon; wszyscy fachowo i gruntownie wykształceni, pracują dziś z pożytkiem dla kraju, ten w przemyśle, ten w handlu, ów jako doktor, prawnik, architekt lub gospodarz. Prawdziwą matką-obywatelką była nieboszka: to też zasłużyła sobie na cześć i szacunek ogólny bliższych i dalszych. Gdyby wszyscy rodzice tak kierowali dziećmi swoimi i całe życie, wszystkie

siły ducha ich wychowaniu poświęcali — nie wymykałby się nam z pod nóg grunt ojczysty, nie rozdrabniałyby się i w ręce niemców nie przechodziły fortuny szlacheckie. Cześć więc pamięci zacnej kobiety!

— **Z poważnego źródła** dowiadujemy się, że wiadomość przedrukowana przez nas w zeszłym numerze z „St. Pct. Wiedom.”, a dotycząca zmiany porządku w zarządzie i prowadzeniu instytucji kredytowych ziemskich w Królestwie Polskim, niema jak dotychczas żadnej poważnej podstawy i jest zupełnie błędną. — Tak samo rzecz się ma z rozgłoszonemi przez pisma warszawskie, projektami ulg na obszerniejszą skalę i innych ulepszeń, przedsięwziętych jakoby przez władze Tow. Kredytowego ziemskiego. Pogłoski te są, co najmniej, przedwczesne.

— **Wynagrodzeniu za konie** zarekwirowane dla wojska, wedle świeżo ogłoszonego w „Prawit. Wiestniku” rozkładu wynoszą w warszawskim okręgu wojennym

	Za wierzchowca	Za konia dla artylerji	Za konia dla obozu i klasy	Za konia dla obozu 2 klasy
w powiatach gub. warszawskiej	200	200	140	90
w gub. kaliskiej i piotrkowskiej	200	200	140	90
w gub. kieleckiej	200	200	135	85
„ radomskiej	185	185	130	85
„ lubelskiej	180	180	120	80
„ siedleckiej	175	175	120	80
„ łomżyńskiej	200	200	140	90

— **W Częstochowie** zamysłują o zorganizowaniu towarzystwa śpiewackiego p. t. „Lutnia”, na wzór warszawskiej starszej siostrzycey. Projekt ustawy przedstawiony już został na zatwierdzenie władzy wyższej.

— **Do liczby wieńców**, składanych na trumnie nieodżałowanego J. I. Kraszewskiego podczas pogrzebu, przybywa z naszych stron wieńcem wysłany do Krakowa przez artystów towarzystwa dram. pod kierunkiem M. Kisielnickiego.

— **„Wisła.”** Pierwszy zeszyt miesięcznika geograficzno- etnograficznego „Wisła” opuścił prasę. Przybywa nam zatem nowe pismo specjalne, poświęcone najmniej może dotąd opracowanej u nas gałęzi wiedzy. Jakie będą dalsze losy jego i jaki rozwój przysądzać dziś trudno. Przypuszczając jednak należy, że pismo mające na celu poznanie kraju i ludu naszego, znajdzie poparcie tem więcej, że jest popularne a i cena jego 6 rs. rocznie przystępna jest bardzo. W skład 1-go zeszytu weszły następujące artykuły: O sposobie gromadzenia materiałów etnograficznych, p. R. Zawilińskiego. Etnograficzno- statystyczny zarys ličzebności i rozsielenia ludności polskiej, opracował Edward Czyński. Czary i czarownice w Polsce J. Kartowicza. Dramat gminny polski (kolęda) Karola Mátýása. Wśród ludu krakowskiego Stefani Ulanowskiej. Przegląd literacki D-ra J. Bystronia. — Myśl zachowania w każdym artykule „Wisły” odrębnej pisowni autorów, wydać nam się co najmniej dziwaczną. Ujednostajnienie ortografii naszej powinno przynieść leżeć na sercu każdemu Polakowi; czy więc godzi się dla dogodzenia fantazyi autorów, wprowadzać taką wieżę Babel do piśmiennictwa naszego?..

— **„Bukiet dramatyczny”,** czyli zbiorok monologów, dialogów, poezyi i scen dramatycznych, nadających się najlepiej do deklamacyi, ma się wkrótce ukazać w handlu księgarskim. Zbiorok ten opracowany i wydany zostanie staraniem pp: Hoffmana i Głodowskiego artystów dramatycznych. Rodzaj ten antologii liczyć może na powodzenie, wobec rozpowszechnionych u nas teatrów amatorskich i zamiłowania publiki

naszej do deklamacyi, bądź to na scenach amatorskich, bądź w towarzyskich zebraeniach.

— **„Nowosti” donoszą,** iż projekt reformy zakładów naukowych realnych, włącza do programu tycheż wykształcenie rzemieślnicze. Rzemiosła wprowadzone również zostaną i do szkół ludowych. Do przemysłowego wykształcenia służyć mają pięcioklasowe szkoły realne. Przy nich będą pojedynczo klasy z wykładem nauk stosowanych, jak rolnictwa, mechaniki, handlu i t. p., odpowiednio do miejscowych warunków; w klasach tych kurs, trwać będzie od roku do 4 lat. Wykład będzie teoretyczny i praktyczny. Projekt nie zagradza drogi do dalszego kształcenia się w wyższych zakładach, jakkolwiek celu tego na uwadze nie ma. Ułożone już zostały dwie ustawy szkół realnych i organizacji nauczania stosowanego.

— **Projekt** nowej ustawy szkół realnych, o którym donosiliśmy w dwóch ostatnich numerach będzie podobno rozpatrywany przez połączone departamenty rady państwa w drugiej połowie kwietnia.

— **Poddaństwo rosyjskie.** „Ponieważ przepisy prawne, tyjące się poddaństwa rosyjskiego, mogą być uważane za przestarzałe, przeto ministerjum sprawiedliwości, z polecenia rady państwa, opracowało projekt nowego ustawodawstwa, oparte-go na następujących zasadach: 1) poddanym rosyjskim dozwala się zmienić poddaństwo, jeżeli to nie pociąga za sobą naruszenia pewnych zobowiązań względem Rosyi; 2) poddani rosyjscy, w razie przyjęcia poddaństwa zagranicznego, podczas następnego pobytu swego w Rosyi uważani są za endozjemców lecz jeżeli pozostają w obrębie państwa dłużej niż rok, powracają do poddaństwa rosyjskiego; 3) ci z poddanych rosyjskich, którzy opuszczają kraj i nie stawiają się na wezwanie rządu, po powrocie swym od kraju ulegają karze zamknięcia w twierdzy od 4 tygodni do roku; 4) jeżeli kto, uciekając zagranicę, usuwa się tym sposobem od pełnienia służby wojskowej, za powrotem, jeżeli ucieczka odbyła się w czasie pokoja, ulega karze zamknięcia w domu poprawczym od 6 miesięcy do roku i 6 miesięcy, z utratą niektórych praw szczególnych; jeżeli zaś uchylenie się od wojska nastąpiło podczas wojny, wtedy przestępce dotyka kara pozbawienia wszystkich praw osobistych i stanowych wraz z zesłaniem do oddalonych guberni państwa albo zamknięciem w domu poprawy na zasadzie 1 p. § 33 kodeksu kar; 5) jeżeli osoba wzywana z zagranicy nie stawia się w oznaczonym terminie, majątek jej oddany zostaje bezwzględnie w sekwestr.

TRUCIZNY NIEMIECKIE.

W numerze 10-ym naszego pisma podaliśmy za „Zdrowiem” sposoby fałszowania artykułów spożywczych w Paryżu. Dziś znów w temże piśmie, w jednym z artykułów, znajdujemy wiadomości, ja w Niemczech radzą sobie sprytni fabrykanci i producenci, by miasto ożywienia dawać światu umiętnie przyprawiane trucizny. Oto ciekawa szczegóły poszerpnięte z owego artykułu:

Mąka zawierająca może szkodliwe domieszki zarówno przez niedbałość producenta, jako też przez złą wolę sprzedającego. Mąka, zawierająca sporysz (*secale cornutum*), może powodować zatrucia masowe, jak to w istocie miało miejsce w Hesji górnej, gdzie zimą r. 1879—80 zachorowało 500 osób po spożyciu potraw, przyrządzonych z podobnej mąki. Zafalszowania mąki mają na celu powiększenie jej wagi i poprawienie zepsutej, atęchłej. Do osiągnięcia pierwszego celu służy głównie spat ciężki, gips i kreda. Przez pewien czas sprowadzano z Holandyi do Niemiec preparat, składający się z mielonego spatu ciężkiego a także gipsu i sprzedawano pod nazwą mąki sztucznej do zaprawiania mąki zbożowej. Do nadawania mące zepsutej pierwotnej dobroci używają alunu i koperwasu miedzianego. Spostrzeżono jednak, że związek miedziany odtlenia się, tworząc czarany siarek miedzi i dlatego zaczęto używać siarczanki cynku; znajdowano w popiole mąki do 3,5% tlenku cynku. Do chleba dostać się mogą

cynk, i ołów z farb, jakimi polowane było drzewo służące do palenia, miedź i cynk—z starych podkładów kolejowych, napojonych roztworami miedzi i cynku, a używanych jako paliwo.

Skonstatowano dalej, że makaron barwiono na kolor żółty nie żółtkiem z jaj lub szafranem, lecz kwasem pikrynowym. Z przytoczonych zafalszowań jedne, jak np. spat ciężki i atun, są w wysokim stopniu szkodliwe dla zdrowia, inne, jak kwas pikrynowy—wprost niebezpieczne.

W *cukiernictwie* często spotyka się chęć nadawania towarowi pozorów lepszego składu, niż ma ono w rzeczywistości. Do pieczenia ciast używają niekiedy węglanu amonu który zawiera często ołów; a polewy cukrowe zaprawiają farbami szkodliwymi. Największych nadużyć dopuszczają się fabrykanci tanich cukierków, pierników i przedmiotów z masy cukrowej. Znajdowano pierniki zafarbowane aniliną, która zawiera arsen. Przedmioty z cukru farbują się preparatami miedzianymi i gumigutą i zawierają niekiedy do 25% części mineralnych: gipsu, piasku i t. p. Soki i limonady nader często są mieszaninami roztworu cukrowego, kwasu i korzeni, zwykle z dodatkiem esencji pachnącej, która wszakże często składa się z tak szkodliwych ciał, jak olejek gorzkich migdałów, lub eter amilo-octowy, nie wolny od alkoholu amilowego. Prócz tego ozdobny papier, służący do opakowania ciast i cukrów, zawiera niekiedy arsen i minie.

Do najczęściej fałszowanych pokarmów należy *mleko*. Z liczby 3332 kar wymierzonych w r. 1878 w całym Niemczech za fałszowanie pokarmów, przeszło połowa, bo 1745 przypadła za fałszowanie mleka. Czterech głównie manipulacji dopuszczają się fałszerze mleka: 1) Zbierają śmietankę i pozostałość mieszają z mlekiem „całem,” 2) mleko czyste mieszają z wodą, 3) mleko pozbawione śmietanki sprzedają, jako mleko „całe,” i wreszcie 4) pozbawiają mleko śmietanki i pozostałość mieszają z wodą.

Ażeby jednak mleku rozcieńczonemu nadać pierwotną gęstość, dodają do niego różnorodnych domieszek, jako to cukru, krochmalu, kredy, gipsu, mąki, dekstryny, gumy, odwarów z otręb, z jęczmienia, ryżu. W jednym wypadku, jaki miał miejsce w Monachium, wykryto nawet w mleku domieszkę mydła. Trzeba przytem zwrócić uwagę na to, że jeżeli mleko krowie jest rozcieńczone wodą, lub pozbawione części materijalnej pożywnych (tłuszczu) natenczas karmienie np. dziecka lub osoby chorej takim mlekiem jest oczywiście niedostatecznym; w dodatku delikatne organy trawienia dziecka są nader wrażliwe na niejednostajność pokarmu, a niepodobna oczekiwać, ażeby fałszerze mleka, rozcieńczając je, lub zbierając z niego śmietankę, zawsze zachowywali te same stosunki ilościowe. Tymczasem czyste mleko krowie, z różnych krajów, klimatów i pór roku, posiada w wysokim stopniu zgodność i jednostajność w swoim składzie.

Kielbasę zaprawiają krochmalem, który posiada własność wbięcia wielkiej ilości wody (1 cz. krochmalu wessać może 50 cz. wody), i tym sposobem powiększają jej wagę a prócz tego farbują ją niekiedy fuksyną. Niedawno rzeźnik w Monachium skazany został na zapłacenie 300 marek kary za dodanie do kielbasy krochmalu, którego ilość wynosiła 2,5%.

Nie sposób wyliznąć tu wszystkich zafalszowań jakim podlega *piwo*. Skonstatowano jednak, że rozmaitych operacji fałszerskich dopuszczają się głównie szynkarze, podczas gdy w browarach nadużycia stosunkowo są rzadkie. Faktem ciekawym jest, że w Lipsku istniał do niedawna „zakład naukowy fabrykowania wytworów technicznych,” który za 10 marek podejmował się nauczyć każdego wyrabiania piwa bez chmielu i słodu i

obiecował przytem 300 procentów zysku; warzenie samo odbywać się może w każdej kuchni.

Wino, które u nas nie ma wielkiego znaczenia, jako napój, używany przez znaczną mniejszość, jest w Niemczech, zwłaszcza zachodnich i południowych, napojem bardzo pospolitym. Zafalszowania wina, obecnie coraz rzadziej zdarzające się w Niemczech były do niedawna liczne i różnorodne. Nadzwyczaj ostre kary za nadużycia spowodowały ten zwrot ku lepszeniu. W miasteczku Roppard nad Renem pewien fabrykant zapłacił niedawno 1000 marek kary za farbowanie wina kwiatem szlázowym.

Kontrola higieniczna wina o tyle jednak posiada doniosłość i u nas, że napój ten używany jest przez chorych i rekonwalescentów wszystkich stanów i, że jak doświadczenie pokazało, wina w takich razach stosowane częściej od innych są sztucznymi mieszaninami.

TUSZYN

MATERYJAŁY HISTORYCZNE

zebrał

M. Baruch.

(Dokończenie—patrz № 15).

V. Wójtostwo.

Przy fundowaniu miasta lub wsi na prawie niemieckim, założyciel otrzymywał wójtostwo: ziemię wraz z przywilejami, wolnościami i jurysdykcją. Pierwszym zatem wójtem w Tuszynie w 1416 r. był ów *Dobek de Cobyle de Zary*, lecz w przywileju lokacyjnym nie opisano nadania wójtowskiego. Niewiadomo również, jacy byli następni wójtowie. W aktach miejskich Tuszyna z 15-go wieku ⁴²⁾, okazywanych komisji lustracyjnej 1564 r. „wymienieni byli rozmaici wójtowie i w tychże księgach *Siążyst Mikolaj* pisze się *advocatus* i *vice-advocatus*”.

W połowie 16-go wieku wójtostwo było dezertą, i długi czas musiało ono pustować, albowiem kiedy komisja lustracyjna dochodziła, czy dziedzicznym było wójtostwo, pamięć o poprzednich wójtach zaginęła. „Takąśmy—są słowa lustracyi—wzięli sprawę od ludzi tego miasteczka i ze wsi Tuszyna, iż wójta, któryby miał być od zasadzenia miasteczka, nie było, aż do nieboszczyka Macieja Podolskiego, wójta tuszyńskiego, który teraz niedawno umarł, jedno lętówjót, którego też pisali i zwali wójtem”.

15 Października 1588 r. w Warszawie król nadaje puste wójtostwo w mieście i wsi Tuszynie, składające się z dwóch pustych łąk, ogrodów łąk i innych attynencyj, *Maciejowi Podolskiemu* „avenae stabuli nostri dispensatori”. Tymże przywilejem Podolski otrzymuje 2 łąki puste we wsi Tuszynie z trzecim piędziem czynszu z miasta przychodzącego (cum censu tertii denarii ex oppido Thuszin provenient), staw zwany Miejski, miejsce błotniste Turkow dla urządzenia stawu i wybudowania młyna i łązoi, wolną paszę i wręb w lasach Królewskich i szynk z wolną propinacją w mieście Tuszynie. Z nadaniem wójtostwa na dożywocie, przywilej zachowuje przy wójcie jurysdykcję podług prawa Magdeburgskiego. (M. K. 93 f. 22).

23 Grudnia tegoż roku tenże Podolski dostaje na własność dziedziczną 2 puste łąki wójtowskie z polami ogrodami i łąkami (duos lanceos agri cum agris, hortis et pratis advocatilibus desertis), na gruncie miejskim położone; a także części pól i łąk,

zwanych Grodziecka, Jaksinskie, Webzlikowskie, Wiederkowskie, Paskudzinskie, Kozłowskie, Kapicza i Kathy. Podolski osobiście wolny od wszelkich czynszów, zaś jego sukcesorowie płacić mają, jako i inni mieszczanie z łąk, z wyjątkiem części (particuli) pól i łąk zupełnie wolnych. Tymże przywilejem Podolski otrzymuje pozwolenie na wystawienie młyna (porów. przypisek № 17). Przywilej ten właściwie udzielony został Podolskiemu, jeszcze 23 Lipca, czyli przed otrzymaniem wójtostwa (Ks. M. 93 f. 89 i 90 f. 359).

W następnym 1559 r., przywilejem wydanym w Krakowie 12 czerwca, Maciej Podolski otrzymuje zapis na wójtostwie tuszyńskim 400 grzywien, które następny wójt obowiązany wypłacić sukcesorom Podolskiego (M. K. 93 f. 298).

Jakieśmy już wyżej nadmienili (patrz „Starostwo”) tenże Podolski dzierżył starostwo tuszyńskie od starosty Stanisława z Tarnowa.

W czasie lustracyi 1564 r. Maciej Podolski już nie żył, a wójtostwo dzierżyli sukcesorowie aż do zwrotu zapisu.

Godnemi zaznaczenia są inne nadania Królewskie, którei obdarowaną była rodzina Podolskich. Tak lustratorom 1564 r. „Wawrzyniec Podolski ukazał list Króla JM. wydany w Krasnystawie 23 Sierpnia 1558 r., którym listem Król don w mieście Macieja i Wawrzyńca Podolskich i cztery łąki na przedmieściu tuszyńskim i folwarki ogrody i łąki ku temu domu należące uczynił wolne od wszystkich podatków Królewskich i miejskich; także wyjął ich Król z prawa i jurysdykcji miejskiej i inszych urzędników tuszyńskich; tylko mają przed starostą sieradzkim a Królem JMcią stawać i odpowiadać na wszelkie skargi,—a ta danna tylko do żywota tego Macieja i Wawrzyńca Podolskich stać ma.”

Przywilejem wydanym na sejmie lubelskim 20 lipca 1566 r. Zygmunt August nadaje Stanisławowi Podolskiemu, mieszczaninowi tuszyńskiemu, w dożywocie za rocznym czynszem 10 groszy łąkę zwaną Kepicza na gruncie m. Tuszyna, którą to łąkę Stan. Podolski trzymał ex concessione ówczesnego starosty Stanisława z Tarnowa (M. K. 99 f. 381).

24 lipca 1566 r. Król zatwierdza w Lublinie nadanie gruntu, uzynione przez Piotra Żochowskiego, podstarościę piotrkowskiego, Wawrzyńcowi Podolskiemu wzamian za ustąpienie pola na urządzenie stawu miejskiego; przyczem dodaje temuż Wawrzyńcowi Podolskiemu i synowi jego Krzysztofowi pewne części gruntu z czynszem 15 groszy—na dożywocie Krzysztofa Podolskiego (Kopjaryusz Goldmana).

W przywileju dla mieszczan tuszyńskich, wydanym w Warszawie 7 czerwca 1599 r., Zygmunt III oznajmia że „gdy za Naszego poprzednika i wuja, Króla Zygmunta, zrządzono wymiary pól, łąk i lasów, należących do miasta Tuszyna—co uskutecznił ówczesny wójt i podstarość (vicepraefectus) miasta, Maciej Podolski—część pastwisk, czyli grunt zwany Kepicza, jak również części łąk zwanych Walicze odłączono i oddano na dożywocie Stanisławowi i Wawrzyńcowi Podolskim. Za prośbą tedy mieszczan postanawiamy, by grunta te po śmierci Podolskich przeszły napowrót na własność miasta i nadal więcej odłączane nie były”. (M. K. 143 f. 144).

Pomimo to w 1603 r., w Krakowie 20 marca, Król zachowuje Floryjana Podolskiego, mieszczanina tuszyńskiego, w posiadaniu dwóch ról, z tych jedna in loco na Walcach. Jednocześnie pozwala Stanisławowi Podolskiemu, plebanowi opatowskiemu, na ustąpienie łąki Kepicza temuż Floryjanowi Podolskiemu, bratankowi swemu (suo ex fratre nepoti) na dożywocie (M. K. 148 f. 67).

Następnie syn Floryjana, Szymon Podol-

⁴²⁾ Tytuł księgi był następujący: Haec autem acta sunt memoriae causa sempiternae volentes satisfacere et memoriae inducere propter suos legitimos, prout suos est in civitatibus, iste liber comparatus per Proconsulem et consules advocato et scabinis seu iuratis pro suis pecuniis ut patet supra.... Ab anno 1451 sabbatho infra octavas sanctae Agnetis. (Ks. Instr. 5 f. 64).

ski, otrzymuje po ojcu w dożywocie grunta i łąkę, wymienione w poprzednim nadaniu. Dan w Warszawie 12 sierpnia 1620 r. (M. K. 166 f. 268) ⁴²⁾.

Rodzina Podolskich była mieszczańskiego stanu i pisała się famati. Nobilitowani byli tylko Maciej i Stanisław, który w 1566 r. pisze się famatus, a w 1603, jako pleban opatowski—już nobilis. d. n.

⁴²⁾ Łąkę Kempica otrzymuje od Władysława IV honestus Joannes Kurowski w dożywocie za zwykłym czynszem. W Krakowie 25 marca 1633 r. (M. K. 180 f. 59).

ROZMAITOŚCI.

— Opisanie obowiązków podług których Pan Ekonom Generalny nad Kluczami Gardzienickim y Zawieprzyskim ustanowiony zachować się ma.

Ponieważ JP. Ekonom Generalny do utrzymania styru Rządu y wszelkiego w gospodarstwie regulamentu ustanowiony, nie do Swojej odbierać niemoże y nie będzie percepty, przeto y do żądany nie będzie obowiązany kalkulacyi.

Jego jest nieodbitą powinnością Folwarki Kluczów Gardzienickiego objeżdżać jako y Zawieprzyskiego; w nich rządzenie się Dyspozytorów, Rolnictwa przyzwoitego skutecznienia pilnie dostrzegać, y najszybszą wywiadywać się jeżeli w czym dla mnie nie wynika szkoda, niemniej indagować czyli Dyspozytorowie sprawiedliwie Pańszczyzny, y innych gruntowych okoliczności podają raporty.

Rewizyą bydlą y innego Inwentarza oraz sprzętów w Folwarku każdym znajdujących się, dwa razy na rok, raz o S: Janie, drugi o Nowym Roku czynić, y takowej Rewizyi opisanie przez Siebie podpisane w każdym Folwarku zostawić P. Ekonomia jest obowiązkiem.

Gdy się młocka znacznie Regestra omtotów z karbami Gumienych zeryfikować, a też zeryfikowane jako y same karby aby nie mogły być odmienione na każdy zboża gatunek podpisywać będzie.

Dyspozycje wszelkie do Dóbr jako do Samego generalnego Ekonomia przezemnie czynione będą, tak Pan Ekonom pod Rządem Swoim będącym Dyspozytorem, podług umiarkowanego przez Siebie dyspartamentu jak okoliczności wyciągać będzie do wykonania dysponować ma.

W Gardzienicach w każdą Sobotę za zjechaniem się Dyspozytorów Gardzienickich raporta rozchodu Pańszczyzny, Omtotu zbóż, zbiorów, wysiewów, rozchodu zboża, y innych produktów, od każdego Dyspozytora odbierać będzie, a do Zawieprzycy w każdą Niedzielę jeżdżać dla odebrania podobnych raportów y doniesień, niemniej od Pisarza Prowentowego wszelkiej percepty y expensy pieniężney, a z takowych co tydzień odbieranych raportów uformowawszy miesięczne raporta, jeden Zawieprzyskiego, drugi Gardzienickiego klucza, y do Protokółu gruntowego zaciągnawszy do Kancellaryi mojej Ekonomiczney z wyrażeniem każdego dnia Pańszczyzny do czego w którym Folwarku obrócona będzie y wszelkich Dóbr okoliczności, podług podanych przez generalnego Rachmistwa Mojego do tej czynności ułożyć się mających formularzów.

Lasy jeżeli nie są spustoszone y czyli nie dzieje się w nich szkoda pilne dawać baczenie, a na reparacyje potrzebne i opał, inaczej z nich drzewa nie wydawać, tylko za kwitami Ekonomicznemi pilni, zakazać ma.

Gdy wyniknie w Dobrach reparacyi potrzeba, która bez expensy pieniężney ile przy tak obfitej pańszczyźnie skuteczną być może, tej uiścić nie zaniedba, gdyby zaś bez expensy pieniężney obeyść się niemogła, Mnie doniesie y podług rezolucyi Mojej postąpi.

Uprawę roli nietylko Dyspozytorem pilnie zalecie ale też objeżdżając Folwarki Sam dostrzegać powinien, y aby tak zasiew, jako y zbiór w czasie y bez uszkodzenia jak najżyteczniej dopełnione były, przez rostopne y skuteczne rozporządzi dyspozycye.

Gdy krescencyja zebrana do stędot zwieziona będzie, w każdym roku z każdej kopy wszelkiego gatunku zboża, na próbę Przysiężnemu do tego u-

stanowionemu wybierać y zwozić, y na osobne miejsce na to wyznaczone, też próbę złożoną, pod Swoim aż do czasu wymłotu trzymać dozorem y zamknięciem nakaże.

Ta próba po obświecie ozimym zbóż wymłoconą bydlą ma, której wymłotu nietylko Przysięży który ją wybierał, ale też JP. Ekonom jak najszybszy dopilnuje, wymłocone z niej ziarno przyzwoicie wychędożone zapisze, y z takiego wymłotu porządną (do której ułożenia JP. Rachmistrz przepisze formę) ułoży całej zbóż sperandy Tabelę na dwie ręce wypisze, jedną do Kancellaryi Mojej odda, drugą przy gruntowym zostawi protokule.

Po zbiorze każdoroletniej krescencyi y siana, tabelę zbioru każdego z osobna Klucza corocznie formować y jeden exemplarz przy protokule gruntowym zostawić, drugi do Kancellaryi Mojej oddać niemieszka, podobnie y Tabelę wysiewów tak ozimych jako y jarych przesyłać do Mojej Kancellaryi mieć eheć.

Grunta jeżeli w którym Folwarku nie są pomierzone zmierzyc należy, aby wielość pomiarów czyli dni orania w każdej niwie wiadome były, a ztąd wysiewu ilość, y roboty około roli, czyli potrzeby do zaprawienia jej Pańszczyzny, łatwo umiarkowane bydlą mogły, pomiar zaś niw do Inwentarza wprowadzony bydlą ma.

Dyspozycyje wszelkie Dyspozytorom czynione na przełamanym w pół papierze wypisawszy wydawać będzie, na których każdy Dyspozytor przyjeżdżając z raportem tygodniowym odpisywać będzie na drugiej połowie, jak są wykonane albo dla czego nie wypełnione, a takowe dyspozycyje u Dyspozytorów aż do kalkulacyi zostawać będą.

Na wszystkie wydatki pieniężne y zbożne gruntowe, tak Dyspozytorom jako y Pisarzowi Prowentowemu kwity JP. Ekonom wydawać będzie, y bez Jego kwitu żaden gruntowy expens w kalkulacyi nie będzie przyjęty, podobnie gdy nastąpi sprzedaż gruntowych produktów, zgodę o takową sprzedaż JP. Ekonom podpisywać będzie, podług której podpisanej zgody Pisarz Prowentowy pieniądze odbierać do swojej zaciągać będzie percepty, a kontrakty czy zgodę przy JP. Ekonomia podpisane do czasu kalkulacyi konserwować ma.

Sprawy między poddaństwem bez brania od siebie poczt czyli zdzierstwa sprawiedliwie rozsądzać, y aby od Dyspozytorów, Pisarza Prowentowego, y Arendarza zdzierani y niszczeni niebyli przestrzegać JP. Ekonomia generalnego będzie obowiązkiem.

O sprawujących się źle Dyspozytorach, którzyby wari byli oddalenia niemieszkanie, z opisaniem rzetelnym występku mnie samej donosić będzie, abym do uczynienia kalkulacyi zesłała Rachmistra y to o co mnie przekonywać będzie uskutecznić zleciła Pasieli i Owczarnie tym sposobem jak bydlą dwa razy do roku rewidowane bydlą mają, z których podbieranie w jesieni a na wiosnę podmiatanie, przy bytek w każdym roku rojów y spadnięcia, przychod miodu y wosku, a z owie wełny, Pisarzowi Prowentowemu do percepty na piśmie podać, y do raportów miesięcznych adnotować będzie.

Stawów dozór aby ryby przez chłopów czyli przez kogokolwiek niebyli wyławiane, a przez to spustowa powiększyła się intrata do pilnej JP. Ekonomia należy bacności.

Konie Skarbowe Folwarczne, aby tak przez samego P-a Ekonomia jako y Dyspozytorów używane niebyły ale tylko do roboty prawdziwie skarbowey y moich transportów y wywozów ochraniać moeno ostrzegam.

A jako wszyscy Dyspozytorowie y Pisarz Prowentowy pod Rząd JP-a Ekonomia Generalnego są z koniecznym dyspozycyom Jego na piśmie wydawanym posłuszeństwem, tak gdyby co nieprzyzwoitego w Dobrach rządóm Jego podległych stało się, że nie do kogo tylko do Pana Ekonomia Generalnego odumnie regulowane będzie zapytanie, y explikacyi w każdej okoliczności dania, żądanie niniejszym obowiązków ostrzegam opisaniem.

A jako każda wolność mieć swoje powinna grańnice tak y P-u Ekonomowi pozwalam trzymać koncztery, krów tyleż y świń do przychowku dwie z ostrzeżeniem aby bydlą Pana Ekonomia razem z moim nie osobno odstawione tąż co y moje żywione było paszą, konie naznaczoną siana i owsa ordynaryą żywione były, a świnię do Skarbowey nielaczyły się osypki, co y względem Dyspozytorów ostrzega się y dla wiadomości JP. Ekonomia wyraża się pozwo-

lenie.— Dla Pisarza prowentowego koni parę, krów cztery y świnię do przychowku jedną, dla każdego z Dyspozytorów tyleż, w czym ażeby sobie Pisarz Prowentowy i Dyspozytorowie więcej niepozwalali do JP-a Ekonomia Generalnego należy wglądania! Owe zaś jako więcej potrzebujące wygody nikomu z Dyspozytorów trzymać ich niepozwalam.

Że klucz Gardzienicki weale nieobfituje w siano, przeto chcąc zastąpić takowy niedostatek, umyśliłam kupić kazać w Warszawie nasienia konieczyny Angielskiej funtów sto dwadzieścia, to jest do każdego Folwarku po funtów czterdzieści, z którą aby takie gospodarstwo było zachowane zalecam, nayprzód w każdym folwarku dla utrzymania nasienia zasiać potrzeba na uprawnym gruncie w miejscu dobrze ogrodzonym dla nieprzystępu trzody chlewnej po zagonów kilkanaście, która raz posiana na lat sześć konieczyna siano y nasienie wydawać będzie, ale w każdym roku dla nasienia póty niema bydlą z ogrodów zbierana póki kwiatki nie poschną a nasienie się niedoży dla czego też nasienie dosuszone na płachciek wymięte bydlą ma, aby na nim do następującego nie schodziło zasiewu, sieje się zaś konieczyna niegęściej jak rzepak, owszem rzadziej.—Reszta zaś nasienia które się od zasiewu ogródków pozostanie sieje się w ten sposób, że gdzie najlepszym pognoju Jęczmień zasiany będzie, tam ile pierw zasiać będzie można nasieniem dziewiątego dnia po zasianiu jęczmienia konieczyna na tymże samym zasianym y zawleczonym jęczmieniu siać się będzie, która po zebraniu jęczmienia podniesie się, y ku Jesieni do skoszenia zdana będzie a na drugi rok wcześniej przed Świętym Janem wybnai się y obfiszą sprawi siano kośbę, po której skoszoney grunt na pszenicę pokładać się będzie.—Tym więc sposobem zebrane z ogródków nasienie konieczyny corocznie dziewiątego dnia po zasiewie jęczmienia zasiewać się y siano raz w jesieni, drugi na wiosnę zbierać się będzie.—Co pilności JP-a Ekonomia zalecam niniejsze obowiązków Jego podpisując opisanie.—Data w Lublinie dnia 8 miesiąca Kwietnia 1788 roku—Katarzyna Mięczyńska J. K.

Licytacje w obrębie gubernii.

— W d. 1 (13) lipca w sądzie okręgowym Piotrkowskim na sprzedaż majątku: 1) Czestków B w pow. Łaskim, od sumy 42000 rs. 2) Wólka Łęka wska w pow. Piotrkowskim od sumy 60000 rs.

— 30 czerw. (12) lipca w sądzie zjazdowym w Piotrkowie na sprzedaż nieruchomości 1) w m. Tomaszowie w pow. Brzezińskim pod № 248/122-C przy rogu ul. Jerozolimskiej i S-go Antoniego od sumy 60000 rs. 2) w m. Piotrkowie przy ul. Moskiewskiej pod № 537/145 od sumy 28098 rs. 44 kop.

— 2 (14) lipca w sądzie zjazdowym w Częstochowie na sprzedaż nieruchomości tamże 1) pod № 153 i pięciu działków ziemi: „Przymiarek”, „pod Jareckim” „Niwa” „Kliny” i „po Dunajskim” od sumy 7200 rs. 2) przy Starym Rynku pod № 9 i 10, teraz 59/114 od sumy 14500 rs. 3) pod № 154 od sumy 2000 rs. 4) osady młynarskiej „Rozpęd” w pow. Noworadomskim od sumy 15000 rs.

— 13 (25) kwiet. na komorze w Herbach na sprzedaż skonfiskowanego spirytusu i innych towarów od sumy 250 rs. 70 kop.

— 23 kwiet. (4 maja) w osadzie Strykowie, na sprzedaż 20 sztuk koni i 29 sztuk bydła od sumy 1120 rs.

— Ruch pociągów drogi żelaznej na stacji Piotrków od dnia 1 (13) Maja 1886 roku.

a) w kierunku od Warszawy do Granic:	god.	min.	
Kurjerski (2 klasy) przych.	12	51	} popółnocy.
" " " odchodzi	12	53	
Pospieszny (3 klasy) przych.	9	51	} przed południem
" " " odchodzi	9	59	
Osobowy (3 klasy) przych.	4	4	} po południu
" " " odchodzi	4	14	
b) w kierunku od Granic do Warszawy:			
Kuryjerski (2 klasy) przych.	2	38	} po północy
" " " odchodzi	2	43	
Pospieszny (3 klasy) przych.	5	40	} po południu
" " " odchodzi	5	48	
Osobowy (3 klasy) przych.	12	44	} po południu
" " " odchodzi	12	54	
c) Pociąg miejscowy (3 klasy):			
Wychodzi z Piotrkowa	4	45	} rano
Przychodzi z Warszawy	11	25	

CENY PRODUKTÓW

Piotrków 15 kwietnia 1887 r.

Zyto (korzec f. 227) rs. 4 kop. 50—rs. 4 kop. 80
 Pszenica (korzec f. 240) rs. 7 kop. 20—rs. 7 kop. 50
 Owies (korzec f. 140) rs. 2 kop. 80—rs. 2 kop. 50
 Jęczmień (korzec f. 202) rs. 3 kop. 60—rs. 4 kop. —
 Groch (korzec f. 260) rs. 5 kop. 50—rs. 6 kop. —
 Koniczyna (kor. f. 250) rs. 32 kop. —rs. 36 kop. —

Ziemiaki (kor. f. 280) rs. 1 kop. —rs. 1 kop. 20
 Szażeń drzewa sosnowego, lub dębowego 1/2 kubiczny z odstawa rs. 5.
 Węgiel (korzec f. 240) od kop. 80 do 85.
 Młoka kwarta rs. — kop. 5
 Śmietany kwarta rs. — kop. 18
 Masia kwarta świeżego rs. — kop. 75
 „ „ solonego rs. — kop. 60
 Jaj kopa rs. — kop. 90

Mięso wołowe funt 1 rs. — kop. 12
 Mięso wieprzowe funt 1 rs. — kop. 12
 Cukru funt rs. — kop. 10 1/2
 Kaszy jęczmiennej kwarta rs. — kop. 5 1/2
 „ orkiszowej rs. — kop. 6
 „ tatarszanej obwarzonej rs. — kop. 7 1/2
 „ tatarszanej drobnej rs. — kop. 12
 Ol. i Sk.

Sosnowiec 5 kwietnia 1887 r.

Wyszczególnienie	Gatunek	Marek za 100 Kilogramów czyli 6 p. 4. f.	Kopiejek za pud.	Wyszczególnienie	Gatunek	Marek za 100 Kilogramów czyli 6 p. 4. f.	Kopiejek za pud.	
ŻYTO ceny bez zmiany polskie WYBOROWE było poszukiwane i nad notowane ceny płacono. trudno sprzedać	Polsk. i Wołyńsk. wyb.	9, 90	89 1/2	JĘCZMIEN bez zmiany GROCH GRYKA bez zmiany KASZA GRECZ. bez obrotu SIEMIE LNIANE PROSO ŁUBIN ŻÓŁTY MAKUCHY lniane MAKUCHY rzepakowe otręby pszeniczne otręby żytnie	dla browaru	11, 00	99 1/2	
	„ średnie	9, 70	87 1/2		na paszę	7, 00	60 3/4	
	Lite. wybor.	9, 90	89 1/2		warzelny	10,00 12,70	90 111 1/2	
		„ średnie	9, 50		86	wyborowa	9,25 9,75	84 88
	Jeleckie wyb.	8, 80	79 1/2		średnia			
		„ średnie	8, 40		76	Cała		
		„ zwyczaj.	8, 30		75	melona		
	PSZENICA	Biała	12,60 13,00		110 1/2 117 1/2	wyborowe	18,00 19,00	162 3/4 172
		czerwona	12, 70		111 1/2	średnie	16,00 17,00	144 1/2 154
		zółta	12,50 13,00		109 1/2 117 1/2	zwyczajne	13,50 16,00	120 144 1/2
Białe ciężki		9, 00	81 1/2		8,50 8,75	77 79		
OWIES bez chęci do kupna	wyborowy	8, 80	79 1/2	wyborowy	8, 00	72 1/4		
	średni	8, 40	76		12, 25	110 3/4		
	zwyczajny	8, 20	74		11, 70	105 3/4		
		7, 80	70 1/2		9, 00	81 1/2		
		7, 50	67 3/4		8, 25	74 1/2		
					6,40 6,50	56 1/4 58 3/4		
					6,75 7,00	60 60 3/4		

Kurs za 100 rs. 170,50.

H. Reicher & Co.

OGŁOSZENIA

Niżej podpisany, poszukuje od 8-go Jana r. b. lokalu suchego i ciepłego z 3 pokoi i kuchni, na parterze, w miejscu niezaciężnionem i zdrowem. Mający taki lokal, raczy zawiadomić interesanta.
L. Bieczniowski b. Nauczyciel.
 Kazañska—dom Szymańskiego.
 (3-1)

Uczennica Michałowskiego pragnie udzielać lekcji muzyki. Posiadając też gruntownie język **FRANCUSKI** i **NIEMIECKI**, pragnie udzielać lekcji tych języków. Wiadomość w Księgarni W-go Jędrzejewicza. (7-4)

**Pierwsza w kraju
 FABRYKA BLACHY FALISTEJ
 i CYNKOWNIA
 Wilh. Tillmanns**
 w Pruszkowie pod Warszawą;
 poleca:
 Ocynkowaną blachę żelazną falistą.
 Ocynkowaną płaską blachę we wszystkich wymiarach, do krycia dachów.
 Kompletne budowle, dachy z żelaza
 Zamknięcia rolkowe i. t. p.
 Kubły, naczynia i t. p. z ocynkowanej blachy żelaznej.
 (R. i Fr. № 2132) (6-5)

Umeblowane letnie mieszkania
„INOWŁODZ“
 nad Pilią niedaleko Spały, od stacji Tomaszów-Rawski godzin 1 1/2, położone wśród lasów Lubocheńskich, w miejscowości zurzanej przez lekarzy uznanej za zdrowotną.—Kąpiele rzeczne, nabiół warzywo, owoce, wszelkie artykuły żywności w doborowym gatunku, furmanki zwyczajne, powóz dla gości i pod rzeczy na każde żądanie.—Ceny umiarkowane. Bliższych wiadomości udzieli W-nv M. Krotowski w „Petrokowie“ lub właściciela Adwokat Przysięgły Bernard Biencuweit w Łodzi. Spacerowa № 265-A.
 (3-1)

Paweł Kołodziejski i Sp.
 Nowy Świat Nr. 51 róg Wareckiej
 W WARSZAWIE
SKŁAD HURTOWY TOWARÓW TABACZNYCH
 Poleca swoje usługi pp. HANDBLUJĄCYM, szczegółowe cenniki na żądanie wysyłają się.
 (R. i Fr. 2623) (6-1)

**Włodzimierza Sapińskiego
 Wynajem Pojazdów**
 Dom W-go Adama Golembowskiego wprost Poczty
**Karety, Powozy, Bryki, Konie,
 i Sanki.** (13-10)
 Urządzenie salonu, różne sprzęty, sprzedaje Cukiernia Szymańskiego. (1-3)

Poczthalterja
 na dogodnych warunkach do odstąpienia, szczegółowe objaśnienia w Redakcyi.
 (R. i Fr. 2706) (4-3)

Drukarnia, Litografija
 STEREOTYPOWNA, INTROLIGATORNA,
 i Maszyny do linijowania ksiąg
E. Pańskiego
 w „Petrokowie.“
 Ma zaszczyt zawiadomić, że posiada na składzie wszelkie księgi i druki w zakres urzędowych i prywatnych czynności wchodzące, jak również wszelkie obstalunki wykonywają się starannie.
 Ceny przystępne.
 Z czem poleca się taskawym względem.

**Dla Kaszlących i Osłabionych
 Ekstrakt i Karmelki
 Miodo-Ziołowo-Słodowe,
 Fabryki „LELIWA“**
 w Warszawie, ul. Zgoda Nr. 6.
 analizowane i uznane przez Radę Lekarską. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych w Warszawie, Królestwie i Cesarstwie, w Petrokowie w Składzie Aptecznym W-go Józefa Żarskiego, 50% tańsze od niemieckich. Flaszka ekstraktu kop. 75 paczka karmelków kop. 15.
 (R. i Fr. 1847.) (10-6)

**Skład Węgla
 Włodzimierza Sapińskiego**
 (Róg alei Aleksandryjskiej)
Ceny
 Korzec węgla kamiennych grubych 240 £. 85 k.
 Korzec węgla kamiennych grubych na skrzynie 10 korcowe zamknięte (przez Magistrat Warszawski ostemplowane) 83 k.
 Pud koks (korzec 4 pudy) . 25 k.
 Korzec węgla drzewnych . 1 rs.
Uwaga. Na miasto rozsyła się w koszach półkorcowych wagi 130 £. (13-10)

Biuro Ogłoszeń
 dla wszystkich dzienników krajowych i zagranicznych
Rajchman i Frenkler
 w WARSZAWIE,
 ulica Senatorska Nr. 26.
 Przyjmuje ogłoszeń po cenach redakcyjnych.

Redaktor i wydawca **Mirosław Dobrzański.**

